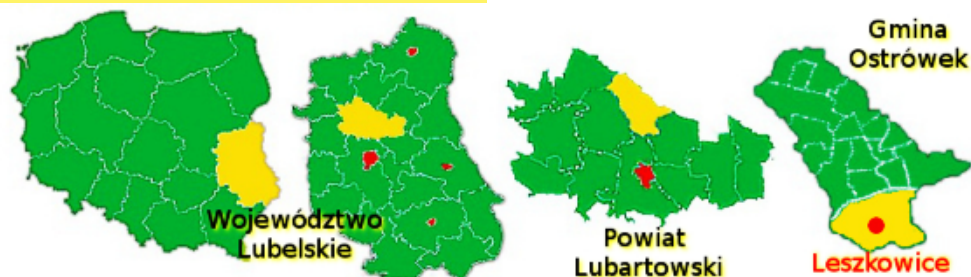




Gmina Ostrówek



1317-2012
LESZKOWICE



Ulice Leszkowic: 1- ul. Unijna; 2- ul. Dworska; 3- ul. Pod Górą; 4- ul. Kowalowa Droga; 5- Kościół; 6- ul. Żabia; 7- ul. Szkolna; 8- ul. Kołowrót; 9- ul. Na LSM-y; 10- ul. Nad Wieprzem.

Leszkowice – malowniczo położona wieś na wysokim brzegu Pradoliny Wieprza, liczy obecnie ok. 930 mieszkańców. To największa miejscowość Gminy Ostrówek w Powiecie Lubartowskim, oddalona od Lublina ok. 40km na północ. Położenie miejscowości na mapie wyznaczają współrzędne geograficzne: długość geograficzna od 22°36' E; szerokość geograficzna od 51°33' N. Przez miejscowość przebiegają turystyczne szlaki rowerowe i kajakowe.

Leszkowice mają długą historię. Początki wsi sięgają XIII wieku, a pierwsza wzmianka pochodzi z dokumentu z 1317 roku, w którym to książę Władysław przeniósł z prawa średzkiego na prawo magdeburskie wsie braci Ostaszy i Dzierżka z Bejsc. W tymże dokumencie wymienia się również miejscowość Leszkowice. Po Ostaszy i Dzierżku w 1369 roku dziedziczką wsi zostaje Katarzyna, wdowa po Ostaszy. Następnie Leszkowice stają się własnością Eustachego i Jarosława, synów Ostaszy. W końcu XIV wieku wieś z niewiadomych przyczyn przeszła na własność

króla. W początkach XV wieku notuje się tu dzierżawę królewską, którą użytkował niejaki Trojan. W czasach Kazimierza Jagiellończyka Leszkowice również były dzierżawione i tak w 1473 roku król zapisał swemu dworzaninowi Mikołajowi Bielawskiemu 40, a potem 50 grzywien na dochodach tej wsi, a potem jeszcze przekazał 100 grzywien niejakiemu Mikołajowi Dobrzełińskiemu.

Na początku XVI wieku Leszkowice były użytkowane przez rycerzy z Dobrzełina. Jednak z czasem i ta wieś stała się dzierżawą Mikołaja Firleja.

Prawa do tej wsi miał też Andrzej Ossoliński. Od 1516 roku głównym użytkownikiem został Mikołaj Firlej. Leszkwowice mają nieco inną historię niż pozostałe wsie gminy, które należały do dóbr czemiernickich i trafiły z czasem do Małachowskich. Mimo, że już od czasów średniowiecza Leszkwowice związane były z parafią Czemierniki, to ich los był związany z Lubartowem. Po Piotrze Firleju synu Mikołaja, wojewodzie ruskim zmarłym w 1553 roku dziedziczył jego syn, Mikołaj. Jego córki w posagu otrzymały różne części majątku ojca. Po śmierci Mikołaja Firleja właścicielką dóbr lubartowskich, a w tym i Leszkwowic, została (1593) Elżbieta żona Mikołaja Kazimierskiego, najmłodsza z czterech córek Mikołaja. W 1598 roku dobra lubartowskie przeszły na własność synów Kazimierskiego, a ich opiekunem był Jan Firlej podskarbi koronny. W 1609 roku dziedzicem został Piotr Kazimierski, potem kolejno jego bracia. Jednak przed 1626 roku dobra lubartowskie kupił książę Janusz Zaslawski. Tak więc te dobra trafiły w ręce możnych książęcych rodów ukraińskich.

Spis podatkowy z 1626 roku informuje, że właścicielem wsi był książę, wojewoda wołyński Janusz Zaslawski. We wsi były 3 łany ziemi, mieszkali tu kmiecie. Oprócz nich mieszkali tu ubodzy komornicy i zagrodnicy bez ról oraz jeden rybak. Po Januszu Zaslawskim dziedziczył Władysław Dominik Zaslawski (od 1643), a w 1678 Dymitr Jerzy Korybut Wiśniowiecki, ożeniony z Teofilą z Zaslawskich. W 1688 roku Józef Karol Lubomirski ożenił się z wdową po Wiśniowieckim, Teofilą z książąt Zaslawskich i został kolejnym dziedzicem dóbr lubartowskich. Synem Józefa Karola był Aleksander Dominik Lubomirski, który od 1702 roku zarządzał wielkim majątkiem zostawionym przez ojca. Jego siostra Marianna wyszła za mąż za wdowca Pawła Sanguszko. Ślub odbył się około 1710 roku. Panna młoda w porozumieniu z bratem, wniosła mu w posagu między innymi dobra lubartowskie. Dobra lubartowskie na dłuższy czas przeszły na własność Sanguszków. Jednak dobrami lubartowskimi zarządzała Marianna z Lubomirskich Sanguskowa. Dopiero po jej śmierci w 1729 roku dobra te objął jedyny syn Sanguszki i Marianny z Lubomirskich, książę Janusz Aleksander. Książę Janusz Aleksander Sanguszko dnia 5 XII 1738 roku zrzekł się praw do Lubartowa na rzecz ojca, Pawła Sanguszki. Paweł Sanguszko dziedzic dóbr od 1738 roku dobrze zapisał się w historii miasta Lubartowa, był dobrym gospodarzem. Po śmierci Marianny, jego drugiej żony, ożenił się po raz trzeci. Wybranką była Barbara Urszula Dunin,

ślub odbył się w 1739 lub 1740 roku. Z tego trzeciego małżeństwa książę Sanguszko dochował się liczного grona córek i synów. Zmarł w 1750 roku. Jego młodszym synem z trzeciego małżeństwa był książę Janusz Modest (1749-1806), który odziedziczył dobra po ojcu, w 1774 roku, gdy doszedł do pełnoletności.

Według danych statystycznych z końca XVIII wieku była to druga, co do wielkości wieś w obecnej gminie Ostrówek. W 1787 roku zanotowano 385 mieszkańców w tym było 10 Żydów. Książę Janusz Modest Sanguszko miał dwóch synów: Konstantego i Karola. Starszy z jego synów zmarł już w 1808 roku i cały majątek, w tym Leszkwowice, przeszły na własność młodszego syna, Karola Sanguszki (1779-1840). Rządy Karola Sanguszki nie należały do najlepszych czasów w historii. W 1839 roku Karol Sanguszko sprzedał te dobra Henrykowi Łubieńskiemu, bankierowi z Warszawy. Jednak ten nie należał do uczciwych i w 1859 roku jego majątek został zlicytowany. Na początku XIX wieku Leszkwowice były dużą miejscowością. W 1827 roku w tej wsi było 49 domów i 475 mieszkańców. Według opisu wsi ze Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego: "Wieś Leszkwowice leży w niskim błotnistym położeniu; dookoła ciągną się obszerne błota."

Majątek Leszkwowice, czyli wieś i folwark, kupił na licytacji w 1859 roku niejaki Kamil Zalewski. Jednak już kilka lat później ziemia użytkowana przez chłopów z Leszkwowic został uwłaszczona, a folwark rozparcelowano na działki tworząc Leszkwowice kolonię. Wieś włączono do gminy Luszawa i ustanowiono właśnie w tej wsi sąd gminny. Połowa XIX w. to plaga zarazy cholery. Kronika parafii Czemierniki podaje, że w latach 1853-1863 – to 100 zgonów, a nawrót cholery w 1873 r. to 68 zgonów. W 1898 roku Leszkwowice liczą już 1064 mieszkańców, a Leszkwowice Kolonia – 104. W 1921 roku w tej miejscowości było 132 domy i 48 innych budynków mieszkalnych. Mieszkało tu 1 022 osób. Prawie wszyscy byli Polakami, były też 2 rodziny żydowskie, Peretz i Wssersztrum. Przed II wojną światową znajdowała się piwiarnia i sklep należące do L. Wassersztruma. Obok istniała osada Leszkwowice Kolonia licząca 19 domów i 145 mieszkańców. Część tej osady zamieszkiwali koloniści pochodzenia żydowskiego (30 osób) było też 2 prawosławnych. W latach dwudziestych XX wieku w Leszkwowicach wybudowano remizę

Kapliczki

dla miejscowej straży pożarnej stanowiącą jednocześnie dom ludowy.

W 1921 roku erygowano parafię Leszkowice. II wojna światowa to trudny czas. Społeczność żydowska nie przetrwała w Leszkowicach, większość wywieziono lub zastrzelono na polach w okolicach wsi. Dzieci Mandzi Peretz prawdopodobnie wyjechały lub raczej wywieziono do Niemiec. Część wsi Stolarze podczas kampanii wrześniowej została zbombardowana, mieszkańcy stracili zabudowania.

1. Kapliczka z figurą św. Jana Nepomucena (patrona dobrej sprawy, który chronił od powodzi i śmierci przez utonięcie). Kapliczka domkowa, murowana. Co

roku podczas uroczystości Bożego Ciała kapliczka jest miejscem przygotowania pierwszego ołtarza na trasie procesji. Okoliczni mieszkańcy przygotowują ołtarz i dekorują kaplicę, wokół ustawiają ścięte młode drzewa brzozy. Wiąże się to ze zwyczajem obrywania gałązek po modlitwie przy kapliczce. Gałązki te mają chronić od burzy i pożaru, wkłada się je za obraz lub wiesza np. pod dachem na zewnątrz domu. Figura świętego jest drewniana i bardzo stara (brak informacji o autorze rzeźby). Informacje o kapliczce Jana Nepomucena z Leszkowic pochodzą z Katalogu zabytków sztuki w Polsce pod redakcją R. Brykowskiego i E. Smulikowskiej. Oto opis: Kapliczka przydrożna. Wzniesiona w XIX w. Drewniana, konstrukcji słupowej, oszalowana, czworoboczna. Daszek dwuspadowy niegdyś pobity gontem, obecnie papą. Rzeźba św. Jana Neponucena późnobarokowa 2 poł. w. XVIII. Kapliczka stała i nadal stoi na posesji państwa Bilendów przy drodze w kierunku Czemiernik.

2. Kapliczka przy źródelku. Jedną z ciekawszych w okolicy jest kapliczka przy źródelku. Stoi blisko drogi między Leszkowicami a sąsiednią Górką Lubartowską. Mimo tego łatwo ją ominąć, gdyż jest ukryta w cieniu wielkiej lipy. Kapliczka skrzynkowa, murowana, pobielona pokryta

drewnianym dachem, na szczycie którego znajduje się krzyż. Dwuspadowy dach tworzy od frontu trójkąt, w którym deseczki ułożone są tak, że tworzą promienie słońca. W centrum umieszczony jest wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej. We wnętrzu pomalowanym na błękitny kolor oprócz mnóstwa kwiatów znajduje się gipsowa figurka Matki Boskiej w białobłękitnych szatach. Pod dachem ustawiony jest obraz w ramie złotej z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Co ciekawe wśród kilku zniczy po lewej stronie stoją dwa metalowe tzw. „polewane” kubki. Domyślać się należy, że mają służyć do nabrania wody ze źródelka. Przed kapliczką ustawiony jest drewniany klęcznik. Schodząc w dół zbocza schodami uformowanymi w gruncie za kapliczką zobaczymy zagłębienie w ziemi i rowek. Tam jest źródło, które istnieje od niepamiętnych czasów, a i kapliczka zawsze tam stała (jak mówią miejscowi). Woda ma ponoć lecznicze właściwości. Szczególnie działa na cerę i wzrok. Niektórzy pamiętają zwyczaj zostawiania w kapliczce drobnych pieniędzy. Nie wiadomo natomiast czemu miało to służyć. W Leszkowicach mówi się, że woda ze źródelka poprawia wzrok lub też leczy ropiejące oczy. Nie przeprowadzono żadnych badań nic nie wiadomo o składzie tej wody. Kapliczka stoi obecnie na działce pana Lięży. Jest to właściwie las na zboczu Pradoliny Wieprza.

3. Kapliczka na Stolarzach (na końcu wsi przy drodze w stronę Luszawy). Kapliczka domkowa, murowana z dwoma oknami, drzwiami przeszklonymi, otwieranymi na obie strony. Otoczona płotem metalowym na fundamencie i kwiatowym ogródkiem zawsze dobrze utrzymanym. Po obu stronach wybetonowanego chodnika



prowadzącego do kapliczki stoją dwa jednakowe, metalowe krzyże. Kapliczka ma nowy dach z czerwonej blachy (bardzo ładny), ale przy ostatnim odnawianiu zniszczono ciekawą w formie fronton. Poprzednio kapliczka była cała biała, bo nawet tynkowany, betonowy dach był bielony. Wewnątrz bielona, o kolebkowym sklepieniu i murowanym ołtarzu na tylnej ścianie budowli, na którym ustawiona jest figura Matki Boskiej w białobłękitnej szacie wazon z sztucznymi kwiatami, mała figurka aniołka (współczesna). Nad ołtarzem zawieszony jest obraz świętej Rodziny (współczesny). Po obu stronach na przeciwnych ścianach znajdują się gipsowe, malowane na srebrno płaskorzeźby - po lewej - z głową Jezusa - po prawej - Matki Boskiej. Do niedawna w tej kapliczce odbywały się prowadzone przez okolicznych mieszkańców nabożeństwa majowe, czerwcowe, różańcowe.

4. Kapliczka na lipie, posesja państwa Morzów. Kapliczka szafkowa, z figurą Jezusa Frasobliwego wyrzeźbiona w surowym drewnie. Autorem rzeźby jest Kazimierz Chudaś w Wołoszkowoli, a fundatorem Grzegorz Morze (mieszkaniec Gdańska, który spędza wakacje z rodziną w Leszkowicach). Projekt kapliczki wykonali Michał Morze i Grzegorz Morze w lipcu 2004 r. Natomiast prace stolarskie przy wykonaniu skrzynki prowadzili: Michał Morze i Franciszek Mitrak (lipiec 2004 r.). Uroczyste zawieszenie kapliczki na lipie przed domem odbyło się 7 lipca 2006 r.

5. Kapliczka przy plebanii. Kapliczka współczesna, konstrukcji słupowo-brogowej z figurą świętego Józefa z Jezusem na rękach. Jest wykonana z drewna, okorowanego, figura stoi na cokole z pnia. Daszek podtrzymują okorowane żerdzie.



Krzyże

1. Krzyż na rozstaju przy drodze w stronę Lubartowa. Napis brzmi: „Jan Paweł II w ojczyźnie 18–25 VI 1985 r.” Okoliczni mieszkańcy dbają o ukwiecenie tego miejsca przygotowując ołtarz na Boże Ciało i poświęcenie pól.

2. Krzyż przy ulicy Dworskiej (obecnie posesja p. Skubiszowej). Jest to obecnie krzyż



Kapliczki, krzyże

metalowy, wykonany z okrągłych rur malowanych czarną i srebrną farbą, ogrodzony płotem również metalowym. Prawdopodobnie krzyż został postawiony w miejscu przeznaczonym na pochówek dzieci przedwcześnie narodzonych, cięż niedonoszonych lub poronień (tzw. „dzieci nienarodzonych”).



3. Krzyż przy ulicy Unijnej (posesja p. Ligzów). Na posesji, gdzie stoi krzyż grzebano zmarłych na cholerę. W roku 1853 i 1872 miały miejsce dwie epidemie tej choroby. Jak podaje Kronika Parafii Czermier-niki: w Leszkowicach w pierwszej z nich zmarło w ciągu jednego roku 100 osób. Uzyskano zgodę na grzebanie zwłok na terenie wsi, aby nie rozprzestrzeniały choroby.



4. Krzyż przy drodze do Luszawy (Droga pod Górą). Krzyż nazywano „siną figurą”. Być może malowano go lakmusem i stąd ta nazwa. Obecnie jest to krzyż metalowy, ogrodzony płotem. Stoi on przy drodze do miejscowości, która była ważna, Luszawa to dawna nazwa gminy, do której należały Leszkowice. Napis z wygiętego drutu brzmi: „Rok jubileuszowy odkupienia 25-III-1983 22-IV-1984”.



5. Krzyż w lesie przy drodze do Ostrówka (po stronie prawej). Krzyż drewniany. Miejsce śmierci Piotrowskiego. Piotrowski był wójtem Gminy Luszawa z siedzibą w Leszkowicach w czasie II wojny światowej. Znając język niemiecki współpracował z Niemcami i czerpał z tej współpracy korzyści, przekazywał informacje o partyzantach. Po wyzwoleniu doszło do samosądu na Piotrowskim. Został dotkliwie pobity, przywiązano go do wozu



Krzyże, kościół, młyn, most

głową w dół i ciągnięto drogą do lasu. Zabójstwa dokonano w lesie i tam rodzina (żona) Piotrowskiego postawiła krzyż. Z przekazu wiadomo, że u podstawy drewnianego kiedyś krzyża był wyryty napis: Łotr Piotrowski. Obecnie jest nowy na tym miejscu już bez takich napisów.

6. Krzyż w lesie przy drodze do Ostrówka (po



lewej stronie). Krzyż betonowy umieszczony w kręgu studziennym. Postawiono go w okresie stanu wojennego, fundatorami byli członkowie Solidarności.

7. Krzyż drewniany na rozstaju przy drodze do Mitrosa (nazwa

własna części lasu) i na Biel z inskrypcją: „Już nie grzesz” i datą 1983 r.



Kościół

Kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP i św. Jana Chrzciciela usytuowany w początkowej części miejscowości. Kościół jednokondygnacyjny, jednonawowy, drewniany przy zastosowaniu tzw. muru zabuźniańskiego przy zwykłej ryglówce. Cały szalowany zewnątrz i wewnątrz deskami sosnowymi: wewnątrz poziomo, zewnątrz pionowo. W planie kościoła odróżnić się dają części: zakrystia, prezbiterium, nawa, kruchta i wejście na chór. Kościół we wszystkich częściach ma pułap, półokrągły w nawie i prezbiterium, ułożony z desek sosnowych. Okien w kościele jest 14, w tym 8 w nawie, 2 w kruchcie i 1 przy wejściu na chór. Wszystkie w ramach z drzewa sosnowego. Główne wejście, drewniane w kruchcie od frontu kościoła, dach pierwotnie kryty gontem. Dach nad nawą i prezbiterium dwuspadowy, o jednakowej wysokości, zamknięty trójpółaciowo. W połowie długości kalenicy widnieje wieżyczka. Na dachu kościoła wznosi się na okrągłych czterech słupkach mała kopuła, w środku jej znajduje się sygnatorka, a na wierzchu krzyż czarny z żelaza. Na froncie kościoła wznosi się wieżyczka, a na niej krzyż czarny z żelaza. Posadzka w kościele ułożona jest z płyt cementowych. W latach 1983 – 1985 wobec b. złego stanu drewnianej konstrukcji kościoła, dokonano obmurowania z zewnątrz bocznych ścian i prezbiterium z zakrystią do wysokości gzymsu

wieńczącego, pozostawiając jedynie niezastłoniętą ceglany murem elewację frontową z wieżą. Dach pokryto blachą. Długość kościoła wraz z kruchtą 25 metrów, szerokość 10 metrów. Wysokość w części najwyższej od podłogi do sufitu 9 metrów, i od podstawy do najwyższej części 16 m. Elewację frontową stanowi wieża. Jest drewniana, jednoosiowa, elewacje boczne-proste, murowane z czerwonej cegły na zaprawie wapiennej, nieotynkowane, pięcioosiowe. Przy zachodniej ścianie niska zakrystia, przy wschodniej: boczna kaplica. Elewacja tylna - z wysuniętą ścianą zakrystii. Wnętrze: z nietypowym przykryciem w formie pozornego sklepienia o przekroju trapezu. We frontowej części nawy - chór muzyczny. Wyposażenie: ołtarz główny i dwa boczne - drewniane, malowane. Przy zachodniej ścianie prezbiterium i drewniana ambona.

Młyn

Na początku lat 60-tych nad rzeczką Bilką (dopływem Wieprza) dwóch wspólników Cudny i Jakub Taczański budują młyn elektryczny. Maszyny pochodziły z mienia przejętego przez skarbnictwo państwa. Następnym współwłaścicielem po Cudnym był Kępisty, a po nim Władysław Świątek. W latach swojej świetności młyn działał nawet całą dobę. Pracowali tu jako młynarze: Pyter, Małesa, Żyła, Krawczyk, Zofia Ratasiewicz. Obecnie właścicielami są spadkobiercy po Świątku oraz Jan Taczański, ale już od lat 90-tych zeszłego stulecia młyn nie pracuje.



Most

Most w Leszkowicach był pobudowany w celu lepszego dostępu do łąk pod wypas bydła i handlu między wioskami. Dawniej, kiedy był jeszcze cały drewniany, mieszkańcy rozbierali konstrukcję późną jesienią, a na wiosnę kiedy kora popłynęła, na nowo budowali. Wymagało to nie tylko zaangażowania wielu rąk do pracy, ale specjalnych konstrukcji i maszyn oraz nakładów finansowych. Grube pale wpijano w dno rzeki za

Most, przyroda



pomocą „baby”, specjalnego młota obsługiwane- go przez 4 mężczyzn. Huk pracującej baby sły- chać było w całej wsi. Aby zgromadzić pieniądze na ten cel, pobierano tzw. mostowe. Mieszkańcy innych wsi, którzy chcieli skorzystać z przepra- wy w Leszkowicach wnosili opłatę, a pilnowało tego 4 wyznaczonych mężczyzn. Most został od- nowiony dopiero w 1976 r. Na miejsce starej drewn- ianej konstrukcji wzniesiono metalowe filary, a barierki i podłoże nadal pozostało drewniane.

Przyroda

Obszar wsi Leszkowice należy do typow- o rolniczych. Występuje tutaj 7 typów gleb jak i 7 typów zbiorowisk roślin, co decydująco wpły- wa na charakter tutejszej fauny i flory. Lasy, łą- ki, zabagnienia, pola uprawne, rzeka Wieprz jak i dolina Wieprza to ostoja dla wielu gatunków ro- ślin i zwierząt. Na terenie gminy stwierdzono 43 gatunki roślin chronionych i rzadkich w skali kra- ju. Przedstawicielami zbiorowisk roślin są, m.in.: drzewa (sosna, dąb, brzoza, świerk, jesion, olcha, wierzba, topola), podszycie (czeremcha, bez czar- ny, jałowiec, jeżyna, malina), runo (borówki, kon- walia majowa, pierwiosnek, wrzos, czarna jagoda), grzyby (borowik szlachetny, pieprznik jadalny, kozak, maślak zwyczajny, muchomor czerwony), mchy i porosty (gajnik lśniący, płonnik pospoli-



kostrzewa czerwona, wyczyniec łąkowy, tymot- ka łąkowa, ziola), chwasty polne (szczaw polny, rdest, sporek polny, żółtlica, tarnina, smółka po- spolita, macierzanka piaskowa, szczotlicha siwa, rośliny wodne (rzęsa drobna, grązel żółty, mo- czarka kanadyjska), rośliny szuwarowe (trzcina pospolita, pałka zerokolistna, skrzyp bagienny, oczeret jeziorny, kosaciec syberyjski). Występu- jąca flora wsi jest atrakcyjnym środowiskiem dla życia zwierząt. Na terenie Leszkowic spotkano następujące gatunki ptaków: kos, szpak, drozd, wrona, wróbel, sikora modra, skowronek polny, słowik, jaskółka brzegówka, strzyżek, myszółw zwyczajny, kruk, gołąb, kaczka krzyżówka, gę- si, zięba, wilga, kukułka, dzięcioł duży, pliszka żółta, szczygieł, gąsior, pokrzywka cierniów- ka i wiele innych gatunków. Błotniak łąkowy, or- lik krzykliwy, dąbek, zimorodek, pustułka oraz sowa. Od wiosny do jesieni Leszkowice są osto-



ją dla bociana białego. W okresie zimowym na Wieprzu spotkać można łabędzia krzykliwego i niemego. Każdy gatunek ma swoje ulubione śro- dowisko, aczkolwiek często zobaczyć można sta- da mieszane. Występują tu praktycznie wszystkie gatunki jakie są w polskich rzekach. Na szcze- gólną uwagę zasługują duże leszcze, płocie czy



ty, paprocie (orlica pospolita, skrzyp leśny i po- lny, narecznica samcza), trawy (wiechlina łąkowa,

Przyroda, ludzie



jazie. Z drapieżników spore szczupaki i okonie. A z tych większych ryb karpie, brzany i sum. Na terenie Leszkowic żyje również wiele gatunków ssaków: zając szarak, łos, jelen, sarna uropejska, dzik, bóbr europejski, lis.

fot. Grzegorz Morze

Maria Taczalska – malarka, grafik; ur. 11 listopada 1924 r. w Kocku, od wczesnego dzieciństwa związana z Leszkowicami, dokąd przeniosła się z rodziną (matką i braćmi po śmierci ojca). Naukę pobierała w Wolnej Szkole Sztuk Plastycznych w Lublinie (1954-47). Następnie podjęła pracę w pracowni graficznej Do-
mu Wojska Polskiego w Warszawie.

Współpracowała z Karolem Linderem i Konstantym Sopoćko. Od-



były się 2 wystawy jej prac w Warszawie. Przyjaźniła się z malarką lubelską Maria Urban. Napisała i zilustrowała kilka książeczek dedykowanych wnukom. Na płótno przenosiła przede wszystkim pejzaże, martwą naturę, tematy sakralne. Obrazy można podziwiać w prywatnych zbiorach oraz w kościele w Leszkowicach.

Zdzisław Taczalski urodził się 2 grudnia 1918 roku w Leszkowicach w rodzinie Piotra i Zofii z Kozakiewiczów. Ojciec Zdzisława pracował w Kocku jako urzędnik magistracki. Zmarł w 1928 r. pozostawiając żonę wraz z czwórką dzieci. Po ukończeniu pięciu klas szkoły Zdzisław uczęszczał do gimnazjum im. Jana Zamojskiego. Przerwywał naukę w gimnazjum, składając jednocześnie

podanie do Szkoły Podoficerskiej dla Młodzieży w Koninie. Ukończył ją i otrzymał przydział do 43. Pułku Piechoty stacjonującego w Dubnie, a wkrótce awans do stopnia kaprała zawodowego. W kwietniu 1939 roku złożył podanie o przeniesienie do lotnictwa, ale z powodu wady serca nie mógł być pilotem i został skierowany na kurs strzelców pokładowych przy dywizjonie bombowym na Okęcie. Tam zastaje go wybuch wojny. Kolejne etapy wędrówki Zdzisława Taczalskiego wiodły przez Rumunię do Francji, a w marcu 1940 roku znalazł się na liście polskiego lotnictwa formowanego w Wielkiej Brytanii, jako strzelec samolotowy i radiotelegrafista. 2 listopada 1941 roku przydzielony został do 301 polskiego dywizjonu bombowego. 21 operacyjnych lotów bojowych – w tych latach Zdzisław Taczalski wykazał wyjątkową odporność oraz odwagę. Świadczy o tym rejestr jego odznaczeń. Za udział w lotach operacyjnych plutonowy Taczalski odznaczony został trzykrotnie Krzyżem Walecznych, dwukrotnie Medalem Lotniczym oraz otrzymał połowy znak strzelca samolotowego. Wreszcie zasłużył na Order Virtuti Militari, który nadany mu został przez generała Sikorskiego 7 listopada 1942 roku. Przebywał wówczas w Szwecji jako internowany, uroczysta dekoracja odbyła się dopiero jedenaście miesięcy później. Ostatnią wyprawą bombową Zdzisława Taczalskiego była właśnie 21, przeprowadzona na Rostock 24 kwietnia 1942 roku. 5 kwietnia 1943 roku Zdzisław Taczalski niezbyt legalnie został przerzucony do Anglii, gdzie w miesiąc później awansował do stopnia sierżanta. 31 sierpnia otrzymał przydział do 301 eskadry polskiej do zadań specjalnych przy 138 dywizjonie RAF. 19 grudnia 1943 - 1586. Eskadra do Zadań Specjalnych przeniesiona zostaje z Tunezji na lotnisko Campo Cassale koło Brindisi w południowych Włoszech. Rozpoczęły się również loty do Polski. Początek roku 1944 przyniósł Zdzisławowi jeszcze jedno odznaczenie: Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami. 5 stycznia 1944 r. do operacji zostały wyznaczone wszystkie sprawne maszyny, w tym załoga Zdzisława Taczalskiego. Pilot Bohuszewicz podjął próbę lądowania, podczas której pilotowany przez niego Liberator wpadł do basenu portowego w Brindisi. Tragiczny lot do Polski zakończył komunikat: Sierżant Zdzisław Taczalski poległ w dniu 6 stycznia 1944 roku podczas wykonywania lotu operacyjnego.

Otylia Taczalska - urodzona 20 sierpnia 1896 roku w Kutach (pow. Kosów, woj. stanisławowski). Tam ukończyła szkołę podstawową, maturę zdała w 1915 roku. W Kołomyi ukończyła

Seminarium nauczycielskie.

Po wyjściu za mąż wyjechała w poszukiwaniu pracy. Pierwszą placówką w której Pani Otylia pracowała jako nauczyciel były Czemierniki, Luszawa, a w 1921 r. podjęła pracę w Leszkowicach. Jako nauczycielka pracowała 15 lat. Choroba kręgosłupa uniemożliwiła dalszą pracę. Po 4 latach intensywnego leczenia zdrowie pozwoliło na pracę. W 1946 r. zorganizowała nauczanie prywatne za zgodą inspektora Szkolnego. Uczyła wszystkie dzieci w Leszkowicach przez 2 lata, nauka kończyła się egzaminem w Ostrówku (W tym okresie nie było szkoły państwowej, gdyż brakowało nauczycieli). W 1948 Pani Taczalska prowadziła punkty biblioteczne, w Leszkowicach oraz w 8 innych miejscowościach na terenie gminy. W 1949 r. zostaje kierowniczką Biblioteki w Leszkowicach. Pełna zapału i pomysłów we współpracy ze szkołą szerzyła oświatę poprzez liczne konkursy czytelnicze, recytatorskie, pogańki oraz zajęcia teatralne. O społecznej pasji i zaangażowaniu bibliotekarki w latach 50- tych pisano w gazetach m.in. „Sztandar Ludu” z 1955 r. – "Wzorowa bibliotekarka" oraz "W Leszkowicach szkołą się starzy i młodzi". W 1961 r. „Sztandar Ludu” zamieszcza artykuł "Chór, recytacje i widowiska" a „Bibliotekarz Lubelski” w 1968 r. prezentuje sylwetkę Pani Otylii Taczalskiej, osoby inteligentnej, serdecznej, posiadającej autorytet oraz dużą znajomość literatury i środowiska w którym mieszka. Pełni szereg funkcji społecznych m.in. jest Radną Gminnej Rady Narodowej, przewodniczącą Zarządu Oddziału SBP w Lubartowie, sekretarzem Koła Gospodyń Wiejskich w Leszkowicach. Dowodem uznania dla Pani Otylii jest szereg dyplomów a także Odznaka Tysiąclecia. 24 października 1990 roku zmarła w wieku 94 lat. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Leszkowicach.

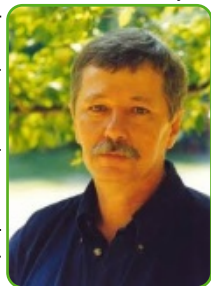
Ewa Pisiewicz, nazwisko panieńskie Rybak (ur. 7 maja 1962 w Lubartowie) - polska lekkoatletka - sprinterka. Wychowywała się w Leszkowicach, gdzie mieszkają jej rodzice. Zawodniczka Startu Lublin. Olimpijka z Seulu, gdzie zajęła 6 miejsce w sztafecie 4 x 100 m (43.93). W Pucharze świata w Canberze (1985) wywalczyła z koleżankami 3. miejsce w sztafecie 4 x 100 m (43.38). Takie samo miejsce zajęły reprezentantki Polski w finale Pucharu Europy w Moskwie (1985), uzyskując czas 42.71 (były rekord Pol-



Ludzie

ski). Podczas halowych mistrzostw Europy w Madrycie (1986) zajęła 4. miejsce w finale biegu na 200 m (23.63). 5-krotna rekordzistka kraju w sztafecie reprezentacyjnej i klubowej 4 x 100 m, rekordzistka Polski w hali na 60 m (7.18 – 1986). Czerokrotna mistrzyni Polski na otwartym stadionie: bieg na 100 m - 1988, sztafeta 4 x 100 m - 1985, 1987 i 1988, Dwukrotna halowa mistrzyni kraju: bieg na 60 m - 1986 bieg na 200 m - 1986. Rekordy życiowe: 100 m - 11,19 s (1985), 200 m - 22,85 s (1985). W 1985 r. została laureatką Plebiscytu Kuriera Lubelskiego na sportowca roku. Obecnie mieszka w Lublinie.

Leszek Marek Gałysz (ur. 29 października 1948 w Leszkowicach) – polski reżyser, scenarzysta, autor projektów plastycznych, animator i producent. Właściciel studia grafiki filmowej J&P Studio, współwłaściciel studia Kuchnia Filmowa. Ukończył Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie (1968), Państwową Wyższą Szkołę Teatralną i Filmową w Łodzi. Od 1970 związany ze Studiem Miniatur Filmowych w Warszawie. Był twórcą opracowań plastycznych seriali i filmów autorskich: "Pomysłowy Dobromir", "Dixie", "Fortele Jonatana Koota", "O dwóch takich, co ukradli księżyc", "Film pod strasznym tytułem", "Bukolandia". W 1978 r. debiutował jako samodzielny reżyser filmem "Jego pierwsza miłość", potem zrealizował jako samodzielny reżyser około 42 filmów. W 1985 roku jako reżyser i scenograf w Stołecznej Estradzie stworzył spektakl muzyczny dla dzieci - bajkę rockową, pt: "Jacek i Placek, czyli Lady Pank w poszukiwaniu Krainy Leniuchów". Jako grafik okazjonalnie podejmował projekty grafiki ilustracyjnej, okładek płyt, komiksów. Od 1991 r. producent, właściciel firmy "J&P" Studio Grafiki Filmowej, współwłaściciel studia KUCHNIA FILMOWA sp. z o.o. Chętnie czas wolny od pracy spędza w rodzinnym domu. W 2011 roku na Gminnych Dożynkach w Leszkowicach zaprezentował swój najnowszy film „Rybak na dnie morza”.



for. Marek Karewicz

Zbigniew Stanisław Wierzbicki - ur. 12 maja 1958 r. w Lubartowie, nauczyciel, społecznik, organizator. Absolwent Wyższej Szkoły Pedago-

Ludzie, parafia

gicznej w Krakowie, którą w okresie studiów reprezentował na zawodach krajowych i międzynarodowych w biegach średnich. Współzałożyciel i prezes LKS „Flis” Leszkowice i UKS „Leszko” Leszkowice. Nauczyciel (od 1984 r. i nadal) oraz dyrektor szkoły w Leszkowicach (od 1991 do 1999 r.). Członek



Rady Główniej Zrzeszenia LZS (2 kadencje); wieloletni członek Rady Wojewódzkiej LZS w Lublinie i Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego. Członek założyciel Rady Organizatorów Biegów Ulicznych i Przełajowych Polski Środkowo-Wschodniej. Inicjator wprowadzenia przez Radę Główną Zrzeszenia LZS rozgrywek Piłkarska Kadra CzeKa dziewcząt. Odznaczenia: decyzją Rady Główniej LZS „Zasłużony Organizator Turystyki”; Medal 50-lecia LZS za zasługi dla Sportu i Turystyki w Środowisku Wiejskim; 96 r. – honorowa odznaka za zasługi w sporcie szkolnym; odznaka 50-lecia Szkolnego Związku Sportowego.

Dariusz Cieniuch – artysta z Leszkowic, który współpracował przez lata z Towarzystwem Sztuk Pięknych w Lublinie. Ukończył studium rysunku i malarstwa, ucząc się pod okiem W. Arbaczewskiego i W. Figla. Prezentował swoje prace na wielu imprezach artystycznych: pokonkursowej wystawie pt. „Gdybym był pisarzem i malarzem” (Lublin 1989), wystawie charytatywnej fundacji „Nasza Przyszłość” (Krężnica Jara 2004), Wystawie zbiorowej Towarzystwa sztuk Pięknych przy Bramie Grodzkiej (lublin 2003-2004). Stałą

ekspozycję pejzażu Leszkowic i okolic można oglądać na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego w Księgarni „Literka” państwa Alicji i Grzegorza Morze. Część prac znajduje się w prywatnych kolekcjach w Lubartowie, Lu-



blinie, Poznaniu, Opolu, Gdańsku, Warszawie i Londynie. A oto fragment recenzji z wystawy w Krężnicy Jarej z roku 2004: Pejzaże (...) wykonane techniką olejną odznaczające się szczególnie bogatą strukturą malarską i dojrzałe dobraną kolorystyką. Chętnie kopiuje znanych artystów polskich, jednak największym upodobaniem darzy XIX- wiecznych francuskich impresjonistów. Wśród kopii znajdziemy sceny biblijne i mitologiczne, portrety, sceny batalistyczne i rodzajowe. Malarz posługuje się różnorodną techniką.

Kazimierz Kocyła - gospodarz, twórca i miłośnik tradycji z Leszkowic. W wolnych chwilach zajmuje się wykonywaniem obrazów haftem krzyżowym. Posiada w swoich zbiorach pejzaże, sceny rodzajowe, portrety, oraz reprodukcje znanych artystów. Swoim hobby potrafi dzielić się z innymi, zaraził miłością do haftu swojego syna, prowadził warsztaty dla dzieci i młodzieży. Wystawiał swoje prace w czasie Dożynek Gminy Ostrówek w Leszkowicach w 2011 r. Zrekonstruował warsztat tkacki, na którym wykonuje kolorowe chodniki. Jest propagatorem tradycji ludowych.

Małgorzata Mitura – prowadzi gospodarstwo z mężem w Leszkowicach, jest miłośniczką haftu krzyżowego. Jej misternie wykonane obrazy zachwycają precyzją, starannością i subtelnością. Nićmi potrafi namalować krajobrazy, portrety sięga do motywów religijnych. Prezentowała swoje obrazy w czasie Dożynek Gminy Ostrówek w Leszkowicach w 2011 r.

Grzegorz Morze ur. w 1955 r. nad morzem. Antykwiariusz, księgarz. Od dzieciństwa spędza lato w Leszkowicach. Zauroczony Lubelszczyzną. Piękno Leszkowic i doliny Wieprza nieustannie wzbudza w nim zachwyt. Jedną z jego licznych pasji są rowerowe wyprawy z aparatem fotograficznym. Stara się na zdjęciach ocalić od zapomnienia krajobraz i zabytki kultury materialnej tych ziem. Plon swych wędrówek zamierza opublikować w albumie „Leszkowice i okolice”.



Parafia

Erekcja par. nastąpiła z inicjatywy miejscowych gospodarzy, dekretem bpa M. Fulmana z 15.03.1921 r. Powstała z par. Czemierniki. Uposażono ją w ziemię, którą dali parafianie. W 1921 r. założono też cmentarz. W 1931 - erygowano bractwo św. różańca. Przy par. istnieje biblioteka. Ar-

chiwum zawiera m. in. księgi metrykalne, księgę wizytacji kanonicznych i kronikę par. Kościół par. obecnie istniejący murowany, wybud. w latach 1921-1924, pw. św. Józefa Oblubieńca NMP i św. Jana Chrzciciela wg projektu arch. Bogdana Krauzego z Lublina. Budowę kierował Antoni Praczyk, miejscowy cieśla, organizatorem całości był ks. Józef Terebus. Przy pracach budowlanych częściowo pomocą służyli parafianie z Bystrzycy, gdzie poprzednio pracował ks. Józef. Poświęcenie nastąpiło 14.09.1924 r. przez bpa M. Fulmana. Po 1924 r. następowało stopniowe wyposażanie wnętrza. W 1932 r. zamieniono pokrycie dachu z gontu na blachę. W 1956 r. pomalowano kościół z zewnątrz. Posadzkę lastrykową wyk. w 1957, a w 1968 - ściągnięto wewnątrz ściany sztabami; remont wnętrza był w 1972 r. Obok kościoła drewniana dzwonnica z lat 30-tych XX w. Cmentarz otoczony murem. Odpuść obchodzony jest w: św. Józefa - 19.03 oraz św. Jana Chrzciciela - niedziela po 24.06. Msze święte w niedziele i święta: odprawiane są o 9:00 i 11:30, w dni powszednie - 8:00. Księża w parafii: Jerzy Kowalczyk rezydent, od 01-07-2010. Mirosław Marek Łysko proboszcz, od 01-06-2010.

Schola parafialna

Schola parafialna w Leszkowicach - swoją działalność zaczęła w maju 2003 r. Pomysł zrodził się spontanicznie, gdy w parafii próbowano stworzyć KSM. Członkami są amatorzy. Młodzież włożyła wiele wysiłku i czasu, by przygotować repertuar. Od tego czasu chórów towarzyszy na niedzielnych mszach, gra na ślubach, komunii i innych uroczystościach. Podczas świąt Wielkanocnych prowadzi czuwanie przy Grobie Pańskim i wspiera prowadzenie Drogi Krzyżowej w Wielki Piątek. Skład scholi ulega zmia-



nom, dorośli odchodzą, młodszy przychodzi. Trzeba jednak wspomnieć o osobach bez których schola by nie powstała, mianowicie: Edyta Latoch (Paśnik), Katarzyna Nogal (Janczara), Alicja Ba-

Schola, szkoła

ran (Cieniuch), Ewelina Bystrzycka (Praczyk), Iwona Paluszek, Edyta Matyjaszczyk (Cieniuch), Monika Domańska i Milena Banaś, Tomasz Pawełczak (akompaniament).

Historia szkoły

W 1868 r. powstała szkoła gminna w Luszwie, do której uczęszczały także dzieci z Leszkowic. Rząd rosyjski mianował nauczycieli Polaków z obowiązkiem nauczania po rosyjsku. Funkcjonowały cztery klasy: przedwstępna, wstępna, pierwsza i druga.

Tworzenie się polskiego szkolnictwa we wsi Leszkowice, gmina Luszcza ma miejsce pod koniec I wojny światowej. Była to szkoła ludowa powstała w



okręgu szkolnym Lubartów ówczesnego Królestwa Polskiego. Według zachowanych katalogów klasyfikacyjnych pierwszy rocznik rozpoczął naukę w roku szkolnym 1915/1916., w kolejnym zapisanych było 100 uczniów. W niepodległej Polsce Czeroklasowa Publiczna Szkoła Powszechna w Leszkowicach kontynuowała tradycję szkoły ludowej. Zajęcia odbywały się w izbach wynajmowanych u gospodarzy. Ranga miejscowości wzrosła w 1919 r., gdyż z Luszwicy do Leszkowic przeniesiona została siedziba gminy. W latach II wojny światowej zajęcia kontynuowano według narzuconych przez okupanta programów. Nauczyciele prowadzili lekcje we własnych domach. W 1946 r. szkoła zyskała własny budynek, odkupiony od gospodarza, usytuowany w centralnej części wsi zwanej Kolonią. Nie zaspokajał on potrzeb ówczesnej siedmioklasowej szkoły, dlatego w 1957 r., po przeniesieniu siedziby Gminnej Rady Narodowej do Kamiennowoli, na



Szkoła, biblioteka, OSP

cele szkolne przeznaczono zajmowany przez nią drewniany budynek. Pamiętał on czasy carskie i wymagał modernizacji, m.in. areszt zamieniono



na salę lekcyjną. Obydwa budynki służyły celom edukacyjnym do 1999 r. Na przestrzeni lat 1951-2007 w Szkole Podstawowej w Leszkowicach naukę pobierało 1211 uczniów. 1 września 1999 r. rozpoczęcie roku szkolnego w nowym budynku szkoły. 10 maja 2008 r. – uroczystość nadania Szkole Podstawowej w Leszkowicach imienia Dywizjonu 301 oraz sztandaru. Informacja na podstawie tekstu p. Barbary Kleszcz-Kaliszewskiej.

Biblioteka

W 1948 roku na terenie Leszkowic został zorganizowany przez Bibliotekę Powiatową w Lubartowie Punkt Biblioteczny z księgozbiorem ruchomym 50 woluminów, który co pewien czas był wymieniany w Bibliotece Powiatowej. 1 września 1949 roku w Leszkowicach zostaje otwarta Gminna Biblioteka Publiczna. Książki w ilości 600 woluminów zostały złożone w mieszkaniu Pani Otylii Taczalskiej, prowadzącej Punkt Biblioteczny. W 1956 roku biblioteka wizytowana była przez delegatów Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz delegatów Biblioteki Narodowej z Instytutu Książki i Czytelnictwa. 1971 roku po 22 latach pracy w bibliotece Pani Otylia Taczalska odchodzi na zasłużoną emeryturę. Pracownikami biblioteki w kolejnych latach były: Halina Ligęza (1971-1980), Stanisława Pogoda (1980- 1988), Danuta Sokół (1988-1991), Krystyna Brejt (1991-2009). Od 2009 roku Anna Pogoda-Łukasiewicz - politolog, bibliotekarz. Biblioteka organizuje konkursy, lekcje biblioteczne oraz spotkania z dziećmi w

ramach akcji "Cała Polska czyta dzieciom". Do atrakcyjnych i kształcących form pracy należą spotkania autorskie, warsztaty plastyczne, plenery malarskie oraz wycieczki. Od 2011 r. przy bibliotece działa Gminne Centrum Informacji, do dyspozycji użytkowników jest pięć stanowisk komputerowych z nieodpłatnym dostępem do Internetu. Biblioteka mieści się w budynku Szkoły Podstawowej w Leszkowicach.

OSP Leszkowice

Zastęp OSP Leszkowice założony został 1928 roku wówczas naczelnikiem straży był Franciszek Bocian. W latach dwudziestych XX wieku wybudowano remizę, stanowiącą jednocześnie dom ludowy. Tak opisano wizytę redaktorów gazety Przebój w remizie w Leszkowic: „W czasie pobytu w gminie byliśmy obecni przy próbnym alarmie straży i tu z uznaniem podkreślić musimy, że w ciągu 3-trzech minut od chwili alarmu cała straż była na miejscu ze wszystkimi narzędziami.” Obecna remiza wybudowana została la-



tach 1991-93 nie tylko z przeznaczonych na nią środków gminnych, ale przede wszystkim wniesiona czynem społecznym. Remiza nie tylko służy strażakom jako baza, ale przede wszystkim jest obiektem dostępnym dla wszystkich mieszkańców. W latach 90 i na przełomie 2000 r. powszechnie organizowano wesela, a także zabawy sylwestrowe. W zeszłym roku przy remizie OSP powstał Klub Młodzieżowy. Mała salka, gdzie niegdyś znajdowała się Biblioteka Publiczna udostępniany jest jako lokal na wszelkie imprezy okolicznościowe i służy za miejsce zebrań organizowanych przez sołtysa wsi. W tym samym budynku mieści się Gminne Centrum Informacji otwarte w 2011 roku, gdzie można nieodpłatnie korzystać z komputerów z dostępem do Internetu. Straż, to ludzie rzucający swe życie na szalę ratując zdrowie i dobytek mieszkańców przed żywiołami. Zarówno walcząc z ogniem i wodą wtedy gdy Wierpż występował ze swych brzegów tak jak niedawno podczas roztopów 2007/8 roku. Ochrona domostw jest podstawową, ale nie jedy-

nym zadaniem OSP. Starając wykazać się na wielu polach strażacy organizują także dyskoteki nieprzerwanie od wielu lat ciesząc się powodzeniem szczególnie



na „Szczepana” i na „Lany Poniedziałek”. Biorą udział w innych ważnych wydarzeniach wiejskich i uroczystościach kościelnych współdziałając z proboszczem. Nieodłącznym elementem Wielkanocy jest Straż przy grobie Pańskim angażując nawet tych najmłodszych ochotników. Strażacki sztandar można zobaczyć podczas procesji rezurekcyjnej, w Boże Ciało oraz innych ważnych okolicznościach. Nasza drużyna strażacka dysponuje dobrym, ale wysłużonym sprzętem gaśniczym. Zastęp OSP Leszkowice bierze udział w organizowanych zawodach sportowo pożarniczych mierząc się z innymi. W tym roku 22 kwietnia zawody takie odbyły się na boisku SP im. Dywizjonu 301 w Leszkowicach. W sumie udział wzięło kilkadziesiąt zastępów w całego powiatu. Rok 2012 obfituje w wydarzenia dla OSP na początku tego roku powstał pierwszy w historii naszej straży zastęp druhen OSP Leszkowice, które także wystartowały we wspomnianych zawodach. W maju strażacy z Leszkowic zostali zaproszeni na gminne obchody Dnia Strażaka podczas, którego kilkoro naszych drużyn zostało odznaczonych medalami. Druhny i druhowie wspólną pracą starają się rozwijać zastęp OSP w Leszkowicach by każdy strażak z dumą nosił swój mundur. Szczególnie zasłużeń strażacy Janusz Supryn - wieloletni Komendant OSP; Sławek Paśnik- aktualny Komendant OSP; Marek Mazur- aktywny działacz OSP; Jerzy Krawczak- jedyny człowiek który potrafi naprawić motopompę i uruchomić Stara; Edward Osiej (najstarszy strażak w stanie spoczynku). Zasłużeń, którzy odeszli do domu Pana; Jerzy Cieniuch, Marian Topyła, Józef Wierzbicki, Czesław Florek.

Ludowy Klub Sportowy „Flis” Leszkowice – założony w roku 1992 r. spadkobierca dokonań i tradycji Ludowego Zespołu Sportowego Leszkowice, działającego od 1970 r. Wtedy drużyna piłki nożnej wystąpiła po raz pierwszy w rozgrywkach klasy C podokręgu Lubartów zajmując I miejsce. Obok piłkarzy LZS reprezentowali biegacze, którzy regularnie uczestniczyli w powiatowych biegach przełajowych oraz mistrzostwach powiatu w LA. W latach 80-tych piłkarze występowali w klasie B. Biegacze zaczęli odnosić sukcesy indywidualne i zespołowe w mistrzostwach

OSP, LKS, Leszko

stw województwa Zrzeszenia LZS w biegach przełajowych. W okresie wakacji rozgrywane były Gminne Igrzyska Sportowo-Rekreacyjne w różnych dyscyplinach. W 1990 r. drużyna piłkarzy awansowała do rozgrywek ligowych klasy A. W latach 90-tych prężnie działała sekcja turystyczna, która uczestniczyła w Ogólnopolskich Rajdach Narciarskich w Rajczy i Białym Dunajcu, oraz w Ogólnopolskich Złotach Turystów Wiejskich w Ostrowie Lubelskim, Krasnem, Kazimierzu Dolnym, Borkach i w Lublinie. Zawodnicy LZS-u zdobyli tytuł drużynowego mistrza Zrzeszenia LZS Województwa Lubelskiego w biegach Przełajowych (Rogów i Katarzyn). Biegacze LKS „Flis” reprezentowali województwo lubelskie na Mistrzostwach Zrzeszenia LZS w Biegach Przełajowych w Siedlcach, Strzelcach Krajeńskich, Stargardzie Szczecińskim, Świątkach (pomorskie) i Grubnie (kujawsko-pomorskie). Od 2000 do 2004 r. piłkarki LKS „Flis” występowały w finale krajowym Piłkarska Kadra Czeki w Lubartowie, Toruniu, Słubicach. Od 1993 r. klub jest organizatorem Przełajowego Biegu Pierwiosnka, który promuje bieganie i naszą miejscowość.



Uczniowski Klub Sportowy „Leszko” Leszkowice – założony w 1996 r.; pierwszym prezesem był Jan Bocian. Klub głównie prowadził nabór i szkolenie piłkarek nożnych. Od początku swego istnienia zawodniczki odnosiły spektakularne sukcesy. Już w pierwszym roku działalności zostały mistrzyniami województwa, zajęły I miejsce w makroregionie oraz VI miejsce w finale krajowym Turnieju im. Marka Wielgusa w Zabrzu. W 97 r. w Turnieju „Super Gol” zorganizowanym przez Zbigniewa Bońka drużyna UKS „Leszko” uplasowała się na miejscach V-VIII w Polsce, została mistrzem województwa oraz za-

SAS, Szatnia

jęła VIII miejsce w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Wołowie (dolnośląskie). Na jesieni tego roku - VI miejsce w finale Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych w Piłce Nożnej Dziewcząt w Gdyni. 1998 r. – VIII miejsce w finale Ogólnopolskiego Turnieju „Opel Dzieciom” w Gliwicach. 1999 r. – VII miejsce w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Nowej Soli. 2000 r. - VII miejsce w finale Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Nożnej dziewcząt „Blachownia 2000” (śląskie); VIII miejsce w miejsce w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Częstochowie. W sezonie 2002-2003 drużyna UKS występowała w rozgrywkach państwowych II ligi kobiet w piłce nożnej.

**Największe sukcesy w barwach Leszko-
wic odnosili:** Stanisław Skomorowski, Zbigniew Polak, Zbigniew Wierzbicki, Artur Ligęza, Aleksander Woliński, Rafał Mazur, Bartłomiej Pęksa, Marcin Cieniuch, Ewa Rybak, Aneta Ligęza, Katarzyna Cieniuch, Małgorzata Pawelczak, Iwona Janczara, Dariusz Gozdał, Ewa Praczyk, Anna Osek, Tomasz Dziachan, Beata Cieniuch, Małgorzata Cieniuch, Aneta Ligęza (Kozłowska), Aneta Mazur, Patrycja Paluszek, Olga Wierzbicka, Emilia Ligęza, Aneta Bliźniuk, Piotr Ligęza, Monika Bielińska, Ewa Bielińska, Agnieszka Jurek, Krystyna Jurek, Małgorzata Ligęza (córka Stanisława), Małgorzata Ligęza, Anna Wolińska, Weronika Wierzbicka, Zuzanna Wierzbicka, Bartłomiej Olek.

**Stowarzyszenie Aktywności Społecznej w
Leszkuwicach.** Z inicjatywy pierwszego zarządu stowarzyszenia, którego prezesem był Krzysztof Karczmarsz reaktywowano działalność i przeniesiono siedzibę do Leszkuwicz, gdzie zebrała się duża grupa aktywnych z całej Gminy Ostrówek, by wspólnie realizować zadania z zakresu kultury, sportu, edukacji. Członkowie przy współpracy miejscowych strażaków oraz młodzieży



zorganizowali I Leszkuwską Biesiadę Świątojańską. Tak zdobyte doświadczenie wykorzystali w przygotowaniu i przeprowadzeniu dożynek. Jak wiadomo ważnym elementem w dzisiejszym funkcjonowaniu organizacji pozarządowych jest umiejętność pozyskiwania funduszy. Z tego powodu członkowie brali udział w szkoleniach, nawiązywali współpracę z innymi stowarzyszeniami. SAS stało się członkiem Lokalnej Grupy Działania „Doliną Wieprza i leśnym szlakiem”. We współpracy z Urzędem Gminy w Ostrówku będzie organizatorem II Leszkuwskiej Biesiady Świątojańskiej (w ramach PROW „Małe projekty”), jako partner LKS „Flis” Leszkuwicz – XVII Biegu Pierwiosnka w Leszkuwiczach. Jak widać stawiają na współdziałanie. Kontakt: Stowarzyszenie Aktywności Społecznej, Leszkuwicz 246, 21-102 Ostrówek, tel. 695605631, e-mail: sas.leszkuwicz@op.pl.

Szkolny Teatr „SZATnia” SP Leszkuwicz. Od września 2000 r. liczy się działalność szkolnej grupy teatralnej, której założycielką jest Wioletta Wierzbicka (polonistka). Pierwszy historyczny spektakl to było duże przedsięwzięcie, adaptacja sztuki Lucjana Rydla „Betlejem Polskie”, zaprezentowana we wnętrzu leszkuwickiego kościoła drugiego dnia świąt Bożego



Narodzenia . Zespół przygotował przez 12 lat ok. 20 przedstawień, były bajki, wiersze, adaptacje tekstów znanych pisarzy oraz przedstawienia autorskie. Uczestnicy spotkań teatralnych mają okazję rozwijać swoje talenty artystyczne, nie tylko aktorskie. Warto wspomnieć, że grupa uczennic stworzyła własny scenariusz, współczesną wersję „Balladyny” Juliusza Słowackiego. Uczniowie mają okazję prezentować swoje spektakle również poza murami szkoły, wyjeżdżają na przeglądy teatralne.

Sołtysi z Leszkowic

1. Stanisław Malesa (przed II wojną światową i w czasie okupacji)
2. Jan Grzegorzczak
3. Tadeusz Paszkowski
4. Marian Żuk (Leszkowice Kolonia)
5. Zennon Cieniuch (Leszkowice Kolonia)
6. Jan Gałczyński (Leszkowice Kolonia)
7. Julian Powalka (1972-1984)
8. Stanisław Jurek (od 1984 do 1990 oraz od 2003 do 2008 r.)
9. Adam Mazur (1990 – 2002 oraz 2008 – 2010)
10. Marta Praczyk (od 2011 obecnie)

TANIEC Z WIATREM

*Pieść mnie wietrze kosmaty
- swawolny, przytulny, fiołkowy.
Pieść do utraty technienia,
Do zawrotów głowy
Szepcz mi do ucha szmery o ląki kwitnieniu
Ptaków dalekich lotach i moim marzeniu
I wymów imię moje tak czule i miękko
Że się stanie walczykiem, podniebną piosenką
A roztąnczone w słońcu, przed Majestat Boski
Zaniesie swoje żale, radości i troski*

Danuta Burzyńska

Folder opracowali: Natalia Pawelczak, Olga Nogal, Anna Pogoda-Łukasiewicz, Natalia Praczyk, Zuzanna Wierzbicka, Ada Nogal, Danuta Banaś, Barbara Kleszcz-Kaliszewska, Wioleta Wierzbicka.

Skład graficzny - Tomasz Pawelczak.

Przyjazne firmy

1. STOLART Zbigniew Praczyk, Leszkowice 61, 21-102 Ostrówek, tel. 607-476-077
Producent schodów drewnianych.
2. ZAKŁAD USŁUGOWY WOD-KAN.
C. O. – GAZ Kazimierz Praczyk, Leszkowice 59, 21-102 Ostrówek, tel. 856-31-44
3. SPRZEDAŻ MEBLI HOLENDERSKICH Z IMPORTU Dawid Pęksa, Leszkowice 66, 21-102 Ostrówek, tel. 783-078-275
www.holenderskie.net
4. FESTCAR Aneta i Grzegorz Włodek, Leszkowice 16, 21-102 Ostrówek tel. 509- 631-829
5. Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Cur, 21-102 Ostrówek Leszkowice 219a, tel. 81 8563183
6. KUGUART- wykończenia wnętrz, Grzegorz Mitruk, Leszkowice 255, 21-102 Ostrówek, tel. 604-423-330 www.kuguart.pl
7. "Syrena" S.C. Piekarnia Ciastkarnia Jan i Maria Bieliński, Leszkowice 63, 21-102 Ostrówek, tel. 81 8562114
8. GREENBATH Roboty wykończeniowo budowlane, Marek Mazur Leszkowice 169, 21-102 Ostrówek, tel. 661-804-923
www.greenbath.cba.pl
9. Apteka Mazur Maria Ostrówek 39, 21-102 Ostrówek, tel. 81 8562021
10. Karczmarz Genowefa PHU Sklep Spożywczo- Przemysłowy, Ostrówek Kol 12, 21-102 Ostrówek, tel. 81 8562047
11. Usługi Remontowo-Budowlane Grzegorz Malesa. Leszkowice 105 A, 21-102 Ostrówek, tel. 605-336-935
12. "Polzbud" S.C. Dariusz Polak, Stanisław Polak, Zbigniew Polak, Sławomir Polak, Leszkowice 248, 21-102 Ostrówek tel. 602-324-977
13. Skup Surowców Wtórnych Emilia i Paweł Supryn, Ostrówek Kolonia 23, Baza GS 21-102 Ostrówek, tel. 796-066-331
14. Bank Spółdzielczy w Radzynie Podlaskim Oddział w Ostrówku, www.bsradzyn.pl

Osoby prywatne: 1. Krzysztof i Beata Ligęza
2. Radek i Patrycja Malesa.

Przyjedź i poczuj nasz klimat!

ZAPOMNIANA KAPLICZKA

*Powiedz mi Panie, czemu w tej kapliczce
tak od wieków stoisz?
Czy Ty się dobry Jezu zimy i chłodu nie boisz?
Czy ktoś Ciebie zapytał czyś chleba spożywał
Bo były tego roku tak obfite żniwa
A może Ciebie Panie, gdy wiatr nocą świszczę
Otulają z drzew liście – kolorowe liście
I może Ci tak smutno, że ludzi znasz tyle
A zliczasz jak paciorki swe samotne chwile*

Danuta Burzyńska

POWRÓT

*Okna starego domu trochę odrapane
w nim odwieczne szyby, czyjeś na nich twarze.
Historia domu, myśli zapomniane
I tyleż śmiechu, ile łez i bólu
I tyle westchnień, narodzin i śmierci
Ile serce potrafi udźwignąć w pamięci.*

*Portrety, ściany, poźółkle obrazy,
I piec dziadunio kręgosłup pochylil.
A tylko zegar nieustannie marzy
Tik-tak, tik – tak, tik – tak*

*Wejźmy do środka i z albumów starych
Obejrmy zdjęcia, które w nas ożyją
Niedokończone myśli, czyjeś smutki szare
Zniksujmy w duszy tą przeszłość z przyszłością.
A dom nas pokocha i będzie nas gościł*

*Pajęczyn baldachim nad stuletnim łóżem,
Dziwacznie zastygł w swym śmiertelnym splocie.
W kryształach lustra cień dziewczyny hożej
Wciąż tkwi zasnutą w miłosnej tęsknocie*

*Może to jest magia, albo jakieś czary
Lub tylko pamięć wspomnienie zagrzewa
Czy ktoś nas woła?
Tak – ktoś gra i śpiewa*

*Wejźmy do środka
Zegar się obudził i znów żyje
Bim – bam. bim – bam, bim – bam*

Danuta Burzyńska

Zapraszamy do odwiedzania www.leszkowice.cba.pl



Europejski fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

